

# Ski Sk, Lo

[Wi&#347;niowy]

Za ka&#380;dym zakr&#281;tem wida&#263;, &#380;e to ko&#322;o b&aacute;ka  
B&#322;&#261;d za b&#322;&#281;dem i nikt naprawi&#263; ich nie chce  
Ka&#380;dy z nas ma przecie&#380; zdanie najwa&#380;niesze.  
I tu utkn&#261;&#322; zach&#322;ysn&#261;&#322; si&#281; prawda  
I t&#261; spraw&#261; trudn&#261; mo&#380;na tu usn&#261;&#281; S&#322;uchaj&#261;c tych g&#322;&#oacute;w m&#261;drych.  
Prawda jest w &#347;rodka ka&#380;dy dooko&#322;a kr&#261;&#380;y  
By urwa&#263; sw&#oacute;j kawa&#322;ek.

By mie&#263; go dla siebie ale nie wystarczy raz.

Chcia&#322;by&#347; z &#378;r&#oacute;d&#322;a pi&#263; stale i

W kt&#oacute;r&#261; schowa&#322; by&#347; to wszystko nie dzieli&#261;

Priwata to zjawisko kt&#oacute;re nar&#oacute;dzieli&#347;la.

W szkole o&#347;la &#322;awka teraz w sejmie w pierwszych rz&#281;dach.

Kiedy&#347; przyb&#322;&#281;da teraz przyw&#oacute;dca partii.

Niby to powa&#380;ne, a wok&#oacute;w&#322; g&#322;upie &#380;arty.

Wci&#261;&#380;nie na&#380;arci ty cho&#261; obdarty.

Ja mam zaczeka&#263; jakie mi rozdadz&#261; karty.

Bystry kto ma wzrok widzi wszystko po swojemu.

&#379;eby to oceni&#263; musz&#281; si&#281; dowiedzie&#263; czemu

I dr&#261;&#380;&#281; temat tak jak Zenon z Bogdanem.

W&#261;tpi&#263; w sens istoty to przez Boga dany talent.

G&#322;upot&#281; by szydzi&#263; by tw&#oacute;rca jej te&#380; widz

&#379;e m&#261;dro&#347;ci ludzkiej &#380;e ma limitowany przydzia&#261;

Wybra&#324;cy narodu dla narodu darmozjady.

Lo&#380;a szyderc&#oacute;w widzi g&#322;upc&#oacute;w i ich wady.

[Peja]

(4x)

O to lo&#380;a szyderc&#oacute;w nie dw&#oacute;jka m&#281;drc&#oacute;w

W kawa&#322;u szydzi na znak protestu.

[ O.S.T.R.]

Na r&#281;ce nam patrz&#261; a nie widz&#261; swoich.

Chc&#261;c siebie przegoni&#263; by &#380;y&#263; w komforcie klimatroniku

Wytykaj&#261;c nam b&#322;&#281;dy nie zauważ&#380;aj&#261; w&#261;

Z dum&#261; Kleopaty przeciskaj&#261; si&#281; na styk

Dla nich jak takty &#347;wiat pom&#oacute;wie&#324;.

jak to zrozumie&#263; lo&#380;a szyderc&#oacute;w nad b&#322;&#281;

Od Boga m&#281;drc&#oacute;w nie poznasz po butach.

Widz&#261;c w nas przest&#281;pc&#oacute;w tylko siebie oszukasz.

M&#oacute;wisz dzie&#324; pr&#oacute;by dla mnie to ka&#380;dy dzie&#261;

To mnie chroni od zguby spe&#322;nia co setny sen.

Co o tym wiem to nie czas krytyk.

Tych co tylko z opowiada&#324; poznali smak ulicy.

Wierzysz w czary masz czar goryczy wypij.

Wierzysz w dary masz dar pierdol czary id&#378; z tym.

Zamiast &#347;mia&#263; si&#281; &#380;e nie sta&#263; mnie ju&#261;

przy kt&#oacute;rym nie ma mnie.

nie mam &#380;e sam wymy&#347;lam plotki.

S&#322;odki jak idiotki w oknie co widz&#261; w tobie portfel.

Powiedz jeste&#347; biedny czy takiego udajesz.

Jeste&#347; wredny czy te&#380; k&#322;amiesz.

Nie potrzebny mi tu bajer odpowiedzi przyjd&#261; same.

G&#322;os w oddali...

(3x)

nie wielu tych co nie zna nas nie lubi nas.

[Peja]

(4x)

O to lo&#380;a szyderc&#oacute;w nie dw&#oacute;jka m&#281;drc&#oacute;w

W kawa&#322;u szydzi na znak protestu.

G&#322;os w oddali...

(3x)

nie wielu tych co nie zna nas nie lubi nas.